

ELWIRA BALCER

## INTEGRALNE ASPEKTY SAMOWYCHOWANIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

### WSTĘP

Z prawdy o godności osoby ludzkiej wynika pierwszeństwo jej odpowiedzialności za siebie w stosunku do innych rodzajów odpowiedzialności. Na określonym etapie swojego życia każdy człowiek jest zaproszony do podjęcia odpowiedzialności za kształt własnego człowieczeństwa poprzez autoformację. Jego pierwszym i podstawowym obowiązkiem jest bowiem troska o tę wartość, którą przedstawia on sam (Galarowicz, 1993; Wojtyła 2001). Szacunek i miłość do samego siebie jako osoby wyraża się w podejmowaniu samowychowania. Najczęściej właśnie z powodu braku odkrycia i przyjęcia tajemnicy własnego życia jako daru i zadania otrzymanego z rąk Stwórcy, z braku autentycznego spotkania ludzkiej osoby z Absolutną Osobą, z deficytu w doświadczeniu mądrej miłości wynika niewystarczające zaangażowanie w troskę o jakość własnej osobowości, a nawet jej brak.

Rzetelne i bezkompromisowe zaangażowanie człowieka w pracę nad sobą, w dzieło integralnie rozumianego dojrzewania i doskonalenia siebie, wprowadza go na drogę chrześcijańskiej ascezy. Jak wyjaśnia Karol Wojtyła, asceza ma zapewnić człowiekowi „pełnię życia przez doskonałe opanowanie najtrudniejszych jego dziedzin. Przez ascezę ma człowiek właśnie wejść we wszystkie wartości i przeżywać je w ich największej prawdzie, bez złudzeń i bez rozczarowań. Asceza ma gruntowny sens realistyczny, tylko realista może ją właśnie uprawiać” (Wojtyła, 2000).

---

Dr ELWIRA BALCER ISSM – Kolegium Jagiellońskie w Toruniu, ul. Prosta 4, 87-100 Toruń;  
adres do korespondencji: e-mail: [s.ester@szensztat.pl](mailto:s.ester@szensztat.pl)

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie w zarysie zasadniczych aspektów samowychowania chrześcijańskiego dotyczących integralnie rozumianego rozwoju człowieka. Zebrane razem stanowią one swego rodzaju „kodeks” i dlatego pomijając którykolwiek z nich trudno mówić o samowychowaniu w ujęciu chrześcijańskim – katolickim. Ma ono bowiem właśnie katolicki, czyli powszechny, a zarazem integralny charakter. Tak rozumiana autoformacja dotyczy więc zawsze „całego” człowieka, a nie tylko jakichś wybranych obszarów jego człowieczeństwa (np. religijnego, intelektualnego), przy jednoczesnym pomijaniu czy też amputowaniu pozostałych (np. społeczno-kulturalnego, psychologicznego). Samowychowanie jest więc zarówno interdyscyplinarnym zagadnieniem teoretycznym, jak i wieloaspektową metodycznie aktywnością (Balcer, 2017).

### 1. ISTOTA SAMOWYCHOWANIA

Na pytanie, czym jest samowychowanie, św. Jan Paweł II daje odpowiedź w nawiązaniu do wychowania, które określa jako „obdarzanie człowieczeństwem – obdarzanie dwustronne” (Jan Paweł II, 1994). Dlatego w wychowaniu „chodzi właśnie o to, aby człowiek stawał się coraz bardziej człowiekiem – o to, aby bardziej ‘był’, a nie tylko więcej ‘miał’ – aby więc poprzez wszystko, co ‘ma’, co ‘posiada’, umiał bardziej i pełniej być człowiekiem – to znaczy, aby również umiał bardziej ‘być’ nie tylko ‘z drugimi’, ale także i ‘dla drugich’” (Jan Paweł II, 1986, s. 75). Następnie papież kontynuuje swoją myśl, stwierdzając, że „prawda ta posiada podstawowe znaczenie dla samowychowania, autorealizacji, rozwijania w sobie człowieczeństwa, a zarazem życia Bożego, zaszczerpionego na chrzcie świętym i umocnionego w sakramencie bierzmowania. Samowychowanie zmierza do tego właśnie, aby bardziej ‘być’ człowiekiem, być chrześcijaninem, aby odkrywać i rozwijać w sobie talenty otrzymane od Stwórcy i realizować właściwe każdemu powołanie do świętości” (Jan Paweł II, 1997, s. 77). W tych słowach, chociaż zaczerpniętych spoza obszaru pedagogiki, Jan Paweł II precyzyjnie ukazuje istotę samowychowania. Ograniczając się tu do jednego tylko określenia samowychowania, warto dodać również, że w literaturze przedmiotu jest ono obecne zarówno w znaczeniu szerokim, jak i ścisłym. W ujęciu szerszym samowychowanie oznacza zasadniczo samodzielne kierowanie swoim rozwojem (Pietrasieński, 1977). Jego ścisłe znaczenie dotyczy kształtowania osobowości, zwłaszcza tzw. dyspozycji kierunkowych, czyli postaw, motywacji, systemu wartości i ideałów (Matulka, 1992). Beata Hiszpańska podkreśla, między innymi, że samowychowanie stanowi

„pewne ‘continuum paidei’” (Hiszpańska, 2010, s. 122). W przekonaniu przywołanej autorki „zasadniczo samowychowanie jest wewnętrznym odnoszeniem się do otrzymanych w procesie wychowania treści przez uznanie ich za prawdę i przyjęcie bądź stwierdzenie ich fałszywości i odrzucenie” (Hiszpańska, 2010, s. 108).

Autentyczny i pełny rozwój człowieka związany jest z każdym z wymiarów jego życia, bez żadnego wyjątku. Ponadto jest to rozwój nie tylko człowieka jako takiego, ale człowieka konkretnego, niepowtarzalnego, mającego swoje oryginalne naturalne, wrodzone oraz środowiskowe uwarunkowania, posiadającego własną biografię oraz powołanie do człowieczeństwa – na sposób kobiety lub na sposób mężczyzny. Dlatego zagadnienie samowychowania dotyczy rozwoju zarówno wymiaru poznawczego, jak i emocjonalnego oraz moralnego, systemu wartościowania, świadomości, potrzeb, odniesień społecznych, refleksyjności oraz religijności (Wysocka, 2008). Obejmuje ono bio-psycho-fizyczne oraz społeczne, moralno-religijne aspekty natury człowieka, z uwzględnieniem jego niepowtarzalności. Należy jeszcze zaznaczyć, że takie pojęcia, jak „autoformacja”, „asceza” czy „kierowanie własnym rozwojem” są bliskoznaczne, nie są jednak tożsame.

## 2. ANTROPOLOGICZNE ASPEKTY SAMOWYCHOWANIA

Zgodnie z założeniami personalizmu chrześcijańskiego, celem człowieka, przejawiającego właściwe osobie cechy (Chudy, 1996), jest urzeczywistnianie swojego życia osobowego, budowanie i doskonalenie w sobie człowieczeństwa, nieustanne stawanie się osobą, „maieutyka osoby” (Nowak, 2000, s. 469-471). Jest to zarazem istota wychowania i samowychowania. Najważniejszym celem wychowania personalistycznego jest bowiem uzdalnianie jego podmiotu do przejęcia kierownictwa nad procesem własnego rozwoju ku pełni człowieczeństwa. W pedagogice chrześcijańskiej (katolickiej) określa się ją mianem „sanctitas”. Samowychowanie rozumiane jest tu jako szczególny rodzaj współpracy człowieka z łaską Bożą w uzdalnianiu swojej natury do przyjmowania łaski i stawania się *alter Christus*. Praca nad sobą stanowi zasadniczy przejaw odpowiedzialności za fakt bycia osobą, jako kimś powołanym do pełni życia w Bogu. Antropologia filozoficzna zostaje więc dopełniona poprzez antropologię teologiczną.

### 3. ETYCZNO-MORALNE ASPEKTY SAMOWYCHOWANIA

Jednym z podstawowych aspektów integralnego samowychowania jest również sfera etyczno-moralna. Nabywanie umiejętności poznawania oraz okazywania szacunku dla ogólnoludzkich wartości i norm jest ściśle związane z tym, jak człowiek postrzega samego siebie. Jednym z najistotniejszych zadań, jakie umożliwiają mu „wydobycie z siebie wewnętrznej siły do podejmowania wysiłków mających na celu ukształtowanie działającej moralnie osobowości” (Marek, 2005, s. 20), jest rozpoznanie swojej godności. Jest ona szczególną cechą aksjologiczną osoby, choć „najmniej naoczną i najmniej empiryczną” (Chudy, 2009, s. 19, 40). Wojciech Chudy (2009), nawiązując do filozofii osoby Adama Rodzińskiego, wskazuje na możliwość wyróżnienia trzech pojęć godności, funkcjonujących w języku filozoficznym: godność osobista, godność osobowościowa i godność osobowa (Rodziński 1980; Gogacz 1994). Rozróżnienie to może być pomocne w podejmowaniu samowychowania moralnego. Godność osobista (ujmowana i interpretowana przez psychologię i socjologię) wiąże się z usytuowaniem człowieka w relacjach społecznych, wykonywanym zawodem, pełnioną funkcją, pozycją towarzyską. Ze względu na wymiar społeczny, z godnością osobistą związane jest poczucie godności jako samouznanie swojej wartości przez osobę. Tak rozumiana godność jest z natury rzeczy zmienna i utracalna, nie wystarcza do trwałego ukonstytuowania samoświadomości aksjologicznej człowieka. Trzeba tu bowiem odwołania do wartości wyższych, niezależnych od zmiennych stanów świadomości. Godność osobowościowa (zazwyczaj interpretowana w psychologii) to samoocena „ja”, poczucie własnej wartości, świadomość siebie. Stanowi całościową, zintegrowaną i dynamiczną strukturę mentalną, opartą na stosunku „ja” do samego siebie. Posiadanie godności osobowościowej rzutuje na przeżycia, postawy i działanie człowieka. Może być ona jednak także podatna na pewną zmienność, ambiwalencję. Godność osobowa (*dignitas*, wyjaśniana na gruncie filozofii i teologii) oznacza obiektywną wartość ontyczną osoby, czyli metafizyczną wartość człowieka jako bytu stworzonego. Godność osobowa jest wartością stałą i niezmienną, niezależną od czynów człowieka, jak i świadomości podmiotu (czyli np. obejmuje także osoby z głęboką niepełnosprawnością intelektualną; chorych w stanie śpiączki, których życie podtrzymywane jest dzięki zastosowaniu aparatury medycznej); jest nienaruszalna (człowiek nie ma możliwości jej trwale naruszyć, zdeformować, ani u siebie, ani też u innych ludzi; przysługuje każdej osobie ludzkiej od chwili jej poczęcia aż do naturalnej śmierci). Każdy człowiek został nią obdarzony w chwili poczęcia,

a teologia katolicka uczy, że otrzymał ją w akcie stworzenia i dzięki temu cechuje go podobieństwo do Stwórcy. Osoba ludzka partycypuje w Nim jako Osobie swoim bytowaniem i wymiarem personalistycznym.

Godność osobowa, chociaż nienaruszalna i dana człowiekowi raz na zawsze, jest mu jednak także zadana, a tym samym bardzo go zobowiązuje. Człowiek, jako obdarzony wolnością, „może – nie musi” żyć w sposób godny, adekwatny do swojej godności osobowej, może też jednak jej nie sprostać, żyjąc niegodnie (Wojtyła 2000, s. 148). Godność wzywa (powinność) go jednak do życia na miarę swojego powołania – życia jako człowiek.

Z punktu widzenia samowychowania ważne jest, aby nie zagubić odniesienia do fundamentalnej wartości godności osobowej pośród zmiennych doświadczeń życiowych. Ponadto, każda rozwojowa przemiana postaw człowieka musi mieć odniesienie do podstaw aksjologicznych, uzasadnienie i oparcie w jakiejś wartości obiektywnej i trwałej. Dopiero taka wartość, jaką jest *dignitas*, transcenduje niestabilność czy zmienność tego wymiaru, ponieważ przewyższa psychiczny wymiar samoświadomości. Może ona stać się niewyczerpanym źródłem duchowej siły dla odnalezienia utraconego sensu i sprostania powołaniu do człowieczeństwa, jako proegzystencji. Dla chrześcijanina, obdarzonego godnością dziecka Bożego, podstawą i ostatecznym sensem moralnego życia jest ciągłe ujawnianie się w jego człowieczeństwie samego Chrystusa (Tischner, 2000).

#### 4. PSYCHOLOGICZNE ASPEKTY SAMOWYCHOWANIA

Nie sposób mówić o rzeczywistym, rozumianym integralnie samowychowaniu, nie biorąc pod uwagę również tak istotnego wymiaru, jak psychologiczny. W psychologicznych koncepcjach człowieka można wyróżnić dwa odmienne podejścia: deterministyczne i niedeterministyczne (model reaktywny i transgresyjny lub zewnątrzsterowny i wewnątrzsterowny) (Szewczyk, 2000). Z kolei wśród ujęć niedeterministycznych szczególne miejsce zajmuje nurt personalistyczny (Celińska-Miszczuk, 2000). Jednak – w odniesieniu do podejmowanej tematyki samowychowania – na uwagę zasługują również klasyczne ujęcia deterministyczne z uwagi na ich ważne miejsce w historii i rozwoju psychologii (psychoanaliza i behawioryzm). Na przykład, podkreślić należy istotny dla problematyki samowychowawczej, wkład Freuda w rozwój myśli psychologicznej, jakim jest ukazanie roli podświadomości czy też wskazanie na tzw. mechanizmy obronne. Z kolei psychologia humanistyczna (tzw. trzecia siła w psychologii),

choć nie należy ona do ujęć deterministycznych, to jednak w swojej klasycznej postaci przyjmuje antropologię niezgodną z ujęciem personalistycznym.

Psychologowie personalistyczni uwzględniają cechy życia osobowego w psychologicznej interpretacji rozwoju tożsamości i osobowości człowieka i dlatego – jak zauważa ks. Marek Dziewiecki – można stwierdzić, że koncepcja personalistyczna „jest bez wątpienia koncepcją najbardziej respektującą naturę i złożoność człowieka oraz jasno uznającą granice ustaleń, do jakich może dojść psychologia w tej kwestii” (Dziewiecki, 2000, s. 306). Psychologowie nurtu personalistycznego podkreślają potrzebę odkrywania przez człowieka celu i sensu życia oraz zdolność do autotranscendencji, urzeczywistnianej w procesie samowychowawczym, określanym przez nich często także jako forma autopsychoterapii. W ich przekonaniu samowychowanie związane jest ściśle ze stałym przekraczaniem siebie poprzez miłość i w nim się urzeczywistnia. Istotną rolę w rozumieniu tej miłości i treści bycia dla innych odgrywa przede wszystkim rodzaj prezentowanego stanowiska personalistycznego. W ujęciu chrześcijańskim (katolickim) jest to dążenie do ideału miłości ukazanej w życiu Jezusa (ideał wychowawczy – *alter Christus*).

## 5. SPOŁECZNO-KULTUROWE ASPEKTY SAMOWYCHOWANIA

Biorąc pod uwagę społeczno-kulturowy wymiar samowychowania można zauważyć, że ponowoczesność stanowi wobec niego bardzo poważne i wieloaspektowe wyzwanie. Przede wszystkim charakterystyczne jest współcześnie bolesne doświadczanie izolacji, braku poczucia bezpieczeństwa i lęku, a zwłaszcza kryzysu więzi międzyosobowych, w tym także kryzysu rodziny. W wyniku tych zjawisk rozwija się tendencja do skupiania się wyłącznie na sobie, co prowadzi do zaniku więzi społecznych (Derber, 2002). Jak podkreśla ks. Janusz Mastalski (2007), „samotność staje się jednym z najpoważniejszych problemów zglobalizowanego świata, bowiem wyraża ona właściwie jakiś stan niespełnienia człowieka. Jest on ciągle rozdarty pomiędzy intymnością a społecznością bez zahamowań. Musi ciągle odnajdować swoją tożsamość w bezkształtnym, wirtualnym świecie mirażu. Tymczasowość i bezmiennność kusi do zmieniania swojego *image'u*, kreując postawy fałszywe i odczłowieczone. Etyka chrześcijańska jawi się jako stary zniewalający kodeks, a preferowany sprowadza się do etyki głosu sumienia, gdzie wszystko zależy od subiektywnych odczuć. Powstaje ‘globalna duchowość’, w której intensywność doznań i bezkrytyczność wobec inności stają się podstawą. Samotność wdziera się więc do domów, szkół i zakładów pracy.

Staje się bodźcem do zachowań niepodmiotowych, które wynikają z rozpaczliwego wołania o bliskość i poczucie bezpieczeństwa” (s. 7-8). Wobec współcześnie obserwowanego promowania postaw skrajnie indywidualistycznych i doświadczanej wielopłaszczyznowej samotności, postulat poszukiwania czy też odbudowywania swojej tożsamości oraz tworzenia autentycznych, trwałych więzi społecznych staje się szczególnie istotny, także z punktu widzenia priorytetów aktywności samowychowawczej.

Postmodernistyczna antykultura coraz bardziej agresywnie usiłuje deprecjonować i dezintegrować samo rozumienie i postrzeganie człowieczeństwa. Prowadzi to do swego rodzaju programowego lansowania niedorozwoju, prymitywizacji i zdziczenia (Zięba, 2004). Celem cywilizacji pokus, zawężonych pragnień i aspiracji, promującej utopię indywidualistycznego szczęścia zdaje się być uczynienie człowieka uzależnionym konsumentem, bezwolnym przedmiotem manipulacji, kimś egzystującym w niewoli tego wszystkiego (w samym sobie i w świecie), nad czym powinien on panować (Dziewiecki, 2002). Współczesnego człowieka (nie tylko młodego) charakteryzuje często głęboki deficyt poczucia zakorzenienia, brak adekwatnego punktu odniesienia dla rozbudzonego subiektywizmu, lęk, brak odpowiedniego klucza do interpretacji zagmatwanej rzeczywistości. Wśród aktualnie najpoważniejszych źródeł czy przejawów tzw. globalnych lęków Mastalski wymienia: alternatywne formy rodziny, zalew informacyjny (często wręcz pseudosensacyjny), problem autorytetu, chaos w świecie wartości, sekularyzację rodziny. Te i inne współczesne zjawiska i wyzwania, nie będąc rozwiązywanymi realistycznie, czyli w wyniku świadomego i celowego działania, mogą prowadzić do podejmowania różnego rodzaju prób ucieczki od rzeczywistości. Mogą to być, na przykład, próby ucieczki w przeszłość lub w przyszłość (tworzenie futurologii, *science fiction*, niekiedy utopii), w przestrzeń wirtualną, czyli nawiązywanie pseudorelacji (Mastalski, 2007). Są to również często rozpaczliwe ucieczki we wspomniane wyżej różnego rodzaju mechanizmy obronne, które coraz bardziej odizolowują człowieka zarówno od niego samego, jak i od innych, w tym także od Innego. W ten sposób traci on coraz bardziej kontakt z rzeczywistością.

Realistyczne ustosunkowanie się do zastanej kultury i zajmowanie wobec niej odpowiedzialnej postawy polega, przede wszystkim, na powracaniu do prawdy Stworzenia i Odkupienia oraz na pełnym jej respektowaniu. Zadanie to polega więc, przede wszystkim, na rehabilitacji i afirmacji prawdy o człowieku, o darze i zadaniu płci, o męskości i kobiecości, ojcostwie i macierzyństwie; prawdy o rodzinie, wspólnocie, społeczeństwie, narodzie, cywilizacji. Postulaty te powinny

przyjmować formy konkretnych postaw, kształtowanych najpierw w procesie pracy nad sobą, a także we współpracy z innymi. Na tym bowiem polega autentyczne budowanie cywilizacji miłości (Balcer, 2015).

## 6. RELIGIJNO-ASCETYCZNE ASPEKTY SAMOWYCHOWANIA

W odniesieniu do religijno-ascetycznego wymiaru samowychowania należy podkreślić, że w istocie to sam Bóg jest sprawcą nowości człowieczeństwa w osobie podejmującej trud ascezy (samowychowania). Jednak zaangażowanie ludzkiej wolności we współpracę z łaską Boga jest konieczne, aby stawać się *homo novus* w Chrystusie i na Jego wzór. Pozostając w łączności z wewnętrznym sanktuarium sumienia, człowiek może stawać się niejako sakramentem miłości Boga w świecie, czyniąc z siebie dla innych szczerą, bezinteresowną dar. Może on w pełni urzeczywistniać siebie w Bogu, realizując Jego odwieczny zamysł miłości wobec siebie. Dokonuje się to na drodze coraz głębszego stawania się „synem w Synu” (Witek, 1982). Ks. Marek Dziewiecki przypomina, a zarazem podkreśla, że „człowiek potrzebuje więzi z Kimś, wobec Kogo może przez całe życie pozostać dzieckiem potrzebującym pomocy i czulej miłości [...] Potrzebujemy więzi z kimś, kto kocha nas bardziej niż my kochamy samych siebie, kto kocha nas nad życie, nieodwołalnie i bezwarunkowo. Kimś takim jest tylko Bóg, który jest Miłością. Możemy stawać się mądrym darem dla innych ludzi tylko wtedy, gdy spotkamy się z Miłością i gdy Miłość kochamy nade wszystko, bo tylko Boża miłość chroni nas przed toksycznymi więziami, krzywdą, grzechem i rozpaczą” (Dziewiecki, 2016, s. 62-63). Wobec lansowanej współcześnie wizji-presji dotyczącej nierealistycznych oczekiwań samowystarczalności i „idealności” wobec samego siebie i wobec innych, szczególnie istotne wydaje się w religijno-ascetycznym wymiarze samowychowania kształtowanie i pogłębianie duchowości Bożego dzieciństwa. Polega ono, przede wszystkim, na przyjmowaniu postawy ufności w Bożą miłość i zawierania Mu w konkretnych sytuacjach codziennego życia. Jest to ewangeliczna postawa wewnętrznej wolności od zbytniego zatroskania o własne życie i opierania się nie tylko na samym sobie, ale przede wszystkim na wszechmocnej Bożej Opatrzności (Mt 6,25-34). Przyjmowanie tej prawdy i kroczenie drogą duchowego dzieciństwa może stanowić upragniony – adekwatny fundament dla religijno-ascetycznego wymiaru samowychowania w dobie ponowoczesności.



## 7. ZAKOŃCZENIE – WNIOSKI I INSPIRACJE

Przedstawione w zarysie podstawowe aspekty samowychowania chrześcijańskiego pozwalają dostrzec interdyscyplinarne bogactwo zagadnień i ich złożoność. Dopiero jednak na tej drodze, uwzględniającej wymienione aspekty, może się dokonywać rzeczywiste i adekwatne przechodzenie od „natury egoizmu” do „kultury miłości”. W ten sposób buduje się kultura najbardziej godna miana kultury ludzkiej, cywilizacja miłości. Ma ona bowiem swój początek właśnie we wnętrzu człowieka, w jego sercu i kształtuje się najpierw w jego własnej osobowości. W tym sensie każdy człowiek jest nieustannie twórcą kultury (lub antykultury), najpierw w swoim świecie wewnętrznym, a następnie w świecie zewnętrznym. Angażując się we własny rozwój, człowiek inspiruje także innych do podejmowania trudu rozwojowego, a czyniąc w ten sposób samego siebie lepszym, starając się bardziej „być”, podnosi (w bardzo konkretnym znaczeniu) jakość tego świata, który także staje się wówczas lepszym i bardziej ludzkim.

Do powyższych rozważań konieczne jest uzupełnienie, że na drodze budowania „kultury serca” nikt nie może być sam. Warto mieć na uwadze, że chociaż samowychowanie jest pracą nad sobą, to nie jest to praca „tylko z samym sobą. Jest to także współpraca z innymi. Ważna jest tu na co dzień stała gotowość uczenia się, uczenia się od innych, uczenia się ze zdarzeń, stałego uczenia się świata i samego siebie dzięki innym, wykorzystywania swojej codzienności dla wzrostu” (Balcer, 2015, s. 36). W pracy nad sobą wręcz konieczne jest towarzyszenie drugiej osoby, nieformalnego wychowawcy. Jednak u podstaw procesu bycia wychowawcą samego siebie leży fakt, że człowiek jako osoba zdolny jest do doświadczenia samego siebie, poznania siebie, pracy nad sobą, kierowania sobą, decydowania o sobie i otaczającym świecie oraz do aktywnego uczestnictwa w przemianach, które zachodzą wokół niego. Proces samowychowania ściśle związany jest więc z obecnością i działaniem innych osób, także – i w szczególności – Osób Boskich (Zellma, 2007).

Życie „Słowa, które stało się ciałem” w człowieku stanowi najgłębszy motyw, a zarazem cel jego moralnego samowychowania. Jak zostało powiedziane, brak dotarcia do tej prawdy może powodować deficyty motywacyjne w podejmowaniu autentycznej (nie fasadowej) pracy nad sobą. Jest to bowiem aktywność niełatwa, wymagająca spełniania wielu kryteriów, jak określona znajomość teorii wychowania i samowychowania, znajomość konkretnej metodologii, a także wytrwałe podejmowanie samowychowania (wypracowywanie cnót, przewyciężanie wad) i dzięki temu unikanie wszelkich iluzji związanych z kształtowaniem siebie, jak

na przykład tzw. błąd intelektualizmu etycznego, bazujący na błędnym założeniu, że „wiedzieć znaczy umieć”. Ponadto, autentyczna i pogłębiona praca nad sobą związana jest zazwyczaj z trudem, a nawet bólem rozwojowym, stąd brak wystarczającej motywacji może pozbawić ją tej najgłębszej wewnętrznej siły, jaką jest sens jej podejmowania. Nie wystarczy tu tylko spontaniczne (zresztą wrodzone) dążenie do samorealizacji i motywacja perfekcjonistyczna, aby – mówiąc w skrócie – doskonalić siebie tylko ze względu na samego siebie. Nawijając do przytoczonych słów Jana Pawła II, do autentycznego samowychowania (w rozumieniu chrześcijańskim) pobudza jedynie motywacja perfekcyjistyczna. Inspiruje ona do pełnego rozwoju potencjalności człowieka, do wzrastania na zasadzie proegzystencji, aby człowiek poprzez wszystko, co ma i kim jest „umiał bardziej i pełniej być człowiekiem – to znaczy, aby również umiał bardziej ‘być’ nie tylko ‘z drugimi’, ale także i ‘dla drugich’” (Jan Paweł II, 1980, s. 75). Tylko w dojrzałym, szczerym i bezinteresownym darze z siebie dociera się do doświadczania pełni życia.

Znaczenie integralnego samowychowania, a co za tym idzie coraz powszechniejsze jego uprawianie, wynika z roli, jaką aktywność ta może odegrać w życiu i rozwoju każdego człowieka, nie tylko w wieku dorastania i wczesnej młodości, ale także przez całe życie. Aktywność ta – jeśli jest autentyczna – jest nie do zastąpienia i pozwala osiągać dojrzałość we wszystkich wymiarach osobowości. Samowychowanie to ostatecznie urzeczywistnianie tajemnicy planu Bożego wobec konkretnego człowieka, a jego wielki i ponadczasowy „program” stanowi prawda stworzenia. Według Rodzińskiego, biblijne określenie „obraz Boży” dotyczy osobowego bytowania człowieka, jego bycia osobą na wzór Osób Boskich. Natomiast „podobieństwo” może oznaczać zadaną człowiekowi doskonałość moralną, a zwłaszcza doskonałość w miłości i czynieniu dobra, na wzór doskonałości samego Boga (Rodziński, 1998). Dramat wewnętrznego rozdarcia, powszechnego doświadczania rany grzechu pierwotnego, dzięki odkupieniu dokonanemu przez Chrystusa, może być przewyciężany i uzdrawiany. Dokonuje się to właśnie na drodze wiernej współpracy człowieka z łaską Bożą. W ten sposób następuje integralne dojrzewanie człowieka, prowadzące do spełnienia siebie w miłości i świętości (Krapiec, Zdybicka, 1982). Samowychowanie jest więc inspirowane i podtrzymywane poprzez świadomość, że stanowi odpowiedź na dar i zadanie, jakim jest życie, które człowiek otrzymał (i wciąż otrzymuje) od Boga, z miłości i dla miłości. Odpowiedź ta powinna być adekwatna do daru, a więc szczerą i prawdziwą, odważną, nie lękającą się bólu rozwojowego i trudu, zmagania, a także niepowodzeń; nie zrażającą się doświadczaniem własnej nędzy,

ponieważ zawsze ufna i gotowa wykorzystywać (dosłownie) wszystko dla wzrostu w miłości; większa niż wszelkie przeciwności, cierpliwa i ożywiana przez kontemplację daru istnienia, silna Bogiem i w Nim ugruntowana, wdzięczna za powołanie do miłości, mądra i odpowiedzialna.

## BIBLIOGRAFIA

- BALCER, E. (2015). Potrzeba samowychowania w budowaniu cywilizacji miłości. *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, 1(21), 33-40.
- BALCER, E. (2017). *Samowychowanie w ujęciu wybranych autorów XX wieku*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.
- CELIŃSKA-MISZCZUK, A. (2008). Williama Sterna personalistyczna perspektywa typologiczna. W: P. FRANCUZ, W. OTRĘBSKI (red.), *Studia z psychologii w KUL* (s. 11-26). Lublin: Wyd. KUL.
- CHUDY, W. (2009). *Pedagogia godności. Elementy etyki pedagogicznej*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- CHUDY, W. (1996). Prawda człowieka i prawda o człowieku. W: K. POPIELSKI (red.), *Człowiek – wartości – sens: studia z psychologii egzystencji: logoteoria i nooteoria, logoterapia i nooterapia* (s.139-140). Lublin: RW KUL.
- DERBER, Ch. (2002). *Zaistnieć w społeczeństwie. O potrzebie zwracania na siebie uwagi*. Gdańsk: GWP.
- DZIEWIECKI, M. (2016). *Dorastanie do świętości*. Częstochowa: Wyd. Misjonarzy Krwi Chrystusa Pomoc.
- DZIEWIECKI, M. (2000). Psychologiczne interpretacje tożsamości człowieka. *Studia Diecezji Radomskiej*, 3, 291-308.
- DZIEWIECKI, M. (2002). *Wychowanie w dobie ponowoczesności*. Kielce: Wydawnictwo Jedność.
- FILIPIAK, M. (1979). *Biblia o człowieku. Zarys antropologii biblijnej Starego Testamentu*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- GALAROWICZ, J. (1993). *Powołani do odpowiedzialności. Elementarz etyczny*. Kraków: Oficyna Naukowa i Literacka TiC.
- GOGACZ, M. (1994). Filozoficzna identyfikacja godności osoby. W: J. CZERKAWSKI (red.), *Zagadnienie godności człowieka* (s. 122-123). Lublin: RW KUL.
- HISZPAŃSKA, B. (2010). *Prawa u podstaw samowychowania*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- JAN PAWEŁ II (1994). List do Rodzin *Gratissimam sane*. Rzym: Drukarnia Watykańska.
- JAN PAWEŁ II (1997). Spotkanie z młodzieżą. Poznań – Plac Adama Mickiewicza, 3 czerwca 1997. W: *Pielgrzymka Apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski, 31.05.1997-10.06.1997. Przemówienia, dokumentacja*. Poznań: Pallottinum.
- JAN PAWEŁ II (1986). W imię przyszłości kultury. Przemówienie w UNESCO. Paryż, 2 czerwca 1980. W: TENZE. *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*. Rzym: Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej.
- KRAPIEC, M.A. (1992). *Człowiek–kultura–uniwersytet*. Lublin: RW KUL.
- MAREK, Z. (2005). *Podstawy wychowania moralnego*. Kraków: Wyd. Apostolstwa Modlitwy.
- MASTAŁSKI, J. (2007). *Samotność globalnego nastolatka*. Kraków: WN PAT.
- MATULKA, Z. (1992). Samowychowanie. W: T. WUJEK (red.), *Wprowadzenie do pedagogiki dorosłych*. Warszawa: PWN.
- NOWAK, M. (2000). *Podstawy pedagogiki otwartej. Ujęcie dynamiczne w inspiracji chrześcijańskiej*. Lublin: RW KUL.
- PIETRASIŃSKI, Z. (1977). *Kierowanie własnym rozwojem*. Warszawa: Iskry.

- RODZIŃSKI, A. (1998). *Na orbitach wartości*. Lublin: RW KUL.
- RODZIŃSKI, A. (1980). *U podstaw kultury moralnej*. Warszawa: Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych.
- SMOŁKA, E. (2007). E-pokolenie jako wyzwanie dla personalistycznej pedagogiki. *Cywilizacja*, 22, 92-100.
- SZEWCZYK, W. (2000). O tożsamości osobowej, czyli jak być sobą wśród ruchomych piasków. W: J. MAKSELON (red.), *Człowiek przełomu tysiącleci* (s. 39-47). Kraków: WN PAT.
- TISCHNER, J. (2000). *Jak żyć?* Wrocław: Wyd. TUM.
- WITEK, S. (1982). *Chrześcijańska wizja moralności*. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha.
- WOJTYŁA, K. (2000). *Elementarz etyczny*. Wrocław: Wyd. TUM.
- WOJTYŁA, K. (2001). *Miłość i odpowiedzialność*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- WOJTYŁA, K. (2000). Osoba i czyn. W: TENŻE, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne* (s. 51-338). Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- WOJTYŁA, K. (1980). *Znak sprzeciwu. Rekolekcje w Watykanie od 5 do 12 marca 1976*. Paryż: Editions du Dialogue.
- WYSOCKA, E. (2008). Życie człowieka. W: T. PILCH (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. VII (s. 1022-1043). Warszawa: Żak.
- ZELMA, A. (2007). Samowychowanie. W: C. ROGOWSKI (red.), *Leksykon pedagogiki religii* (s. 699-701). Warszawa: Verbinum.
- ZIĘBA, S. red. (2004). *Europa wspólnych wartości. Chrześcijańskie inspiracje w budowaniu zjednoczonej Europy*. Lublin: KUL.

## INTEGRALNE ASPEKTY SAMOWYCHOWANIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

### Streszczenie

Każdy człowiek jest zaproszony do podjęcia odpowiedzialności za kształt własnego człowieczeństwa poprzez samowychowanie (ascezę). Celem niniejszego artykułu jest ukazanie w zarysie zasadniczych aspektów samowychowania chrześcijańskiego. Obejmuje on zarówno aspekty: antropologiczny i teologiczny, jak i psychologiczny, etyczno-moralny, społeczno-kulturowy i religijno-ascetyczny.

**Słowa kluczowe:** samowychowanie chrześcijańskie; praca nad sobą; autoformacja; asceza; integralny rozwój człowieka.

## INTEGRAL ASPECTS OF CHRISTIAN SELF-EDUCATION

### Summary

Every human being is invited to assume responsibility for the shape of his or her own humanity through self-education. The aim of this article is to outline the essential aspects of christian self-education. It covers both anthropological and theological aspects, as well as psychological, ethical-moral, socio-cultural and religious-ascetic aspects.

**Key words:** christian self-education; self-work; autoformation; asceticism; integral human development.